



GAZETA POMORSKA

10
GR.

Nr. 76 ABC

Piątek, 31 marca 1939

Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brednica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk

4 kwietnia przełomowym dniem w Europie

Świat w oczekiwaniu wizyty ministra Becka w Londynie

LONDYN. Sytuacja w Polsce i stanowisko rządu polskiego zajmują w dalszym ciągu uwagę prasy londyńskiej.

„Times” stwierdza, że projekt wspólnej deklaracji mocarstw stał się obecnie o wiele mniej aktualny. Dziennik wyraża zrozumienie dla stanowiska Polski, która krytycznie ustosunkowuje się do wszelkich projektów deklaracji słownych. Dziennik podkreśla wagę rozmów, które odbędą się podczas pobytu min. Becka w Londynie. Następnie pismo to podaje program pobytu ministra Becka w Londynie.

Pierwszy dzień pobytu min. Becka (dn. 4 kwietnia) wypełni konferencja w ministerstwie spraw zagranicznych z lordem Halifaxem, który następnie podejmować go będzie śniadaniem nieoficjalnym w swym domu prywatnym. Po południu: narada z premierem Chamberlainem w Izbie Gmin. Wieczorem: oficjalny bankiet rządowy, wydany na cześć min. Becka w salonach Foreign Office (gmachu angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych).

W środę rano (dn. 5 kwietnia) odbędą się dalsze rozmowy oficjalne. W południe: audyencja u króla Jerzego na zamku w Windsorze i śniadanie wydane przez parę Królewską. Wieczorem: obiad w ambasadzie polskiej.

W czwartek (dn. 6 kwietnia) min. Beck uda się na zaproszenie rządu brytyjskiego do Portsmouth, gdzie jako gość admiralicji zwiadać będzie bry-

tyjską flotę wojenną i podejmowany będzie śniadaniem przez dowódcę floty.

„Między Londynem a Paryżem — stwierdza dalej w swych rozważaniach londyński „Times” — toczy się w dalszym ciągu wymiana zdań co do zamierzonej przez W. Brytanię inicjatywy współdziałania mocarstw”.

„Daily Mail” dochodzi do wniosku, że brytyjska polityka zagraniczna przechodzi obecnie głęboką zmianę. Dawne stanowisko W. Brytanii, polegające na

całkowitym niewiązaniu się z Europą, ulega rewizji.

Omawiając dalej doniosłą rolę Polski w Europie, dziennik podkreśla, że Polacy są doskonałym materiałem bojowym. Armia polska — zdaniem dziennika — liczy około 500 tysięcy ludzi, a rezerwy ponad 4 miliony.

Dziennik wysoko ocenia jakość wyposażenia armii polskiej, a zwłaszcza podnosi wielką sprawność i zdolność bojową polskich sił lotniczych.

Fala depeesz i ofiar płynie do Naczelnego Wodza nieprzerwanym strumieniem

WARSZAWA. Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz w dalszym ciągu bez przerwy otrzymuje depeze od organizacji, stowarzyszeń, związków i zrzeszeń społecznych, organizacji urzędniczych, rzemieślniczych, robotniczych, wiejskich, młodzieżowych oraz poszczególnych osób z całego kraju z wyrazami czci i hołdu oraz meldunkami i zapewnieniami gotowości złożenia życia i mienia w obronie ojczyzny na rozkaz Naczelnego Wodza.

Wraz z tymi meldunkami płyną bez przerwy na ręce Marszałka Polski ofiary złożone na Fundusz Obrony Narodowej, oraz deklaracje o sumach subskrybowanych na rzecz pożyczki obrony przeciwlotniczej. Lista ofiarodawców jest wyrazem, że społeczeństwo polskie zjednoczone, jak jeden mąż stanęło do apelu, w szeregach ofiarodawców na rzecz obrony kraju.

Trudno zamieścić wszystkie depeze i listy, które otrzymuje bez przerwy Naczelną Wódz.

„Z Polską wiąże nas przeszłość historyczna i państwowa”

— oto głosy, które dziś rozbrzmiewają w Litwie

KOWNO. Prasa litewska pisze szeroko na temat nowego rządu. Wyraża ona nadzieję, że nowy rząd w swej pracy da przykład jedności dla całego narodu. Dzienniki wskazują również, że w skład nowego rządu wchodzi czterech generałów i określa ich jako ludzi, którzy nie

tylko rozumieją dyscyplinę, lecz umieją również ją utrzymać i spajać.

Omawiając politykę zagraniczną Litwy, prasa litewska mówi o węzłach historycznych, łączących Litwę z Polską.

Oto co pisze jeden z dzienników litewskich „Lietuvos Zinios”:

„Milei” — „ersatzowe” jajko

Jak podaje prasa niemiecka, opinia gospodarza w Rzeszy zapoznana została z t. zw. „Milei”, nowym produktem niemieckiej gospodarki mlecznej. „Milei” ma zastąpić kurze jaja.

Nowy ten „Ersatz” (namiastka) jest produkowany ze zbieranego mleka i serwatki i — jak donosi prasa niemiecka — spotkał się na rynku z dobrym przy-

jęciem dzięki rzekomo dobrej jakości i niskiej cenie. Poza tym wzbogaca rodzinne budżety domowe. Dzienniki niemieckie dodają, że nowa namiastka posłużyć może do obniżenia przywozu jaj.

Przy tym wszystkim kto wie, czy nie doczekamy się jeszcze „ersatzowych” automatów, które by jajka znosiły.

Ludowcy u P. Prezydenta RP.

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym pp. Władysława Witka i Wacława Krzeptowskiego, członków Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego.

Zbiorowa audyencja na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj na audyencji zbiorowej pp. prof. Franciszka Bujaka, prof. Stanisława Grabskiego, prof. Stanisława Estreichera, prof. Stefana Glasera, Zygmunta Lasockiego, prof. Lehr-Spławińskiego, prof. Stanisława Pigonia i Cyryla Ratajskiego.

Goebbels w Jugosławii

BERLIN. Minister Rzeszy dr. Goebbels przerwał swą podróż samolotem z Budapesztu do Aten, zatrzymując się na pół godziny w Białogrodzie. Min. Goebbelsa powitał na lotnisku poseł niemiecki oraz przedstawiciele jugosłowiańskiego lotnictwa i ministerstwa spraw zagranicznych.

Herriot nie chce być prezydentem

PARYŻ. Prezydium izby deputowanych komunikuje, że Edward Herriot nie będzie kandydował na fotel prezydenta republiki francuskiej, nawet gdyby odbyły się kilkakrotnie głosowania, w których jego kandydatura mogła być wysunięta.

Emisja bilonu o 30 milionów większa

WARSZAWA. W najbliższym numerze „Monitora Polskiego” ukaże się obwieszczenie ministra skarbu, podwyższające, w porozumieniu z Bankiem Polskim, dotychczasową granicę emisji bilonu, wynoszącą 490 miln. zł, o dalsze 30 miln. zł, tj. do kwoty 520 miln. zł.

Podwyższenie to wyrówna częściową dysproporcję między obiegiem bilonu, a biletów bankowych, jaka się wytworzyła w ostatnich miesiącach, w związku ze znacznym wzrostem obiegu banknotów w Polsce.

„Wojna jest skończona” — oświadczył gen. Miaja

ALGER. Gen. Miaja, który dowodził obroną Al. Brytu, przybył tu wczoraj po ciągnięciu z Oranu, gdzie po opuszczeniu samolotem Walencji, wylądował przedwczoraj wraz z płk. Casado.

Gen. Miaja, wysiadając w Oranie z samolotu oświadczył: „W chwili gdy opuszczaliśmy Hiszpanię, wszystkie fronty były już opuszczone przez obrońców, a dalszy opór beznadziejny. Wojna jest skończona”.

Już 55 milionów zł

zadeklarowano na pożyczkę obrony przeciwlotniczej







